

Informacja

Strona znajduje się w archiwum.



PLANTACJE KONOPI INDYJSKICH W PRALNI CHEMICZNEJ

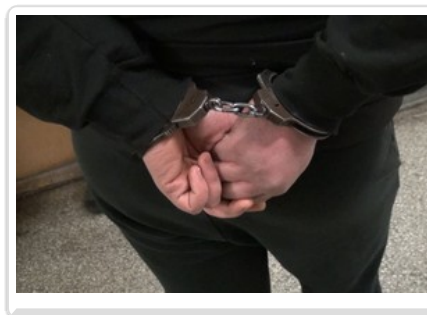
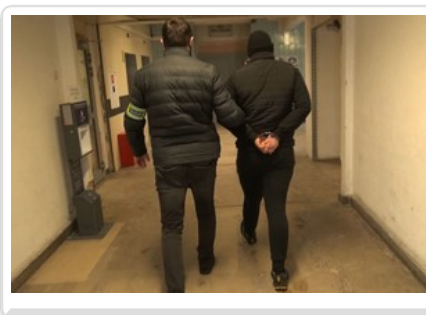
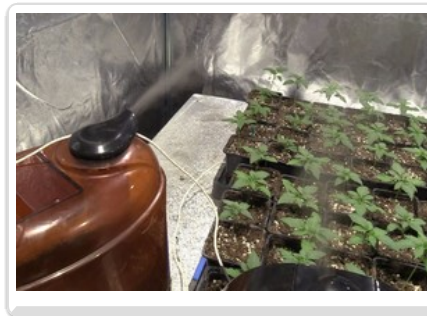
Data publikacji 07.02.2022

To miała być pralnia chemiczna, a w rzeczywistości w budynku funkcjonowały dwie plantacje konopi indyjskich. Na trop narkobiznesu wpadli kryminalni z Komendy Wojewódzkiej Policji w Katowicach, którzy podczas zatrzymywania mężczyzn podejrzanych o czerpanie zysków z prostytucji odkryli spore ilości narkotyków. Trzej zatrzymani usłyszeli już zarzuty i trafili do aresztu.

Na trop plantacji konopi indyjskich, prowadzonych w budynku pralni chemicznej, wpadli policjanci z Wydziału Kryminalnego katowickiej komendy wojewódzkiej podczas realizacji sprawy związanej z prostytucją. W ramach śledztwa, nadzorowanego przez Prokuraturę Okręgową w Sosnowcu, policjanci zatrzymali 31-letniego mieszkańca Raciborza oraz 27-latkę z powiatu wodzisławskiego, podejrzanych o czerpanie korzyści majątkowych z prostytucji innych osób. W związku z ich zatrzymaniem, śledczy przeprowadzili przeszukania ich mieszkań, a także innych miejsc. Kryminalni weszli m.in. do budynku pralni chemicznej, mieszczącej się w jednej z miejscowości na terenie powiatu wodzisławskiego. Na początku przeszukania pomieszczeń nic nie budziło wątpliwości stróżów prawa, którzy natknęli się jedynie na zwyczajne wyposażenie pralni. Również zapach nie zdradzał prawdziwego przeznaczenia budynku. Jednak doświadczenie kryminalnych szybko doprowadziło ich do pewnego odkrycia. W jednej z metalowych szaf policjanci znaleźli zamaskowane wejście do wcześniej niedostępnej części budynku. W środku mieściła się uprawa konopi indyjskich. Dalsze przeszukanie doprowadziło do odkrycia kolejnego ukrytego wejścia do następnej plantacji. Uprawy mieściły się w specjalnie ogrzewanych i wentylowanych namiotach, gdzie posadzono ponad 200 krzewów konopi. Pomieszczenia były wygłuszone, aby żadne odgłosy nie były słyszalne w pralni chemicznej ani poza budynkiem. Przystępcy wyposażyli także pomieszczenia plantacji w wydajne filtry, które pochłaniały zapach wydzielany przez rośliny, dlatego w pomieszczeniach pralni nie dało się niczego wyczuć.

Śląscy kryminalni zabezpieczyli 220 krzewów oraz około 3 kg suszu marihuany, a także sprzęt służący do prowadzenia uprawy. Czarnorynkowa wartość zabezpieczonych narkotyków, to około 200 tys. złotych. Do sprawy zatrzymano również kolejnego podejrzanego - 29-letniego mieszkańca Raciborza. Śledczy ustalili, że narkobiznes prowadzony był od grudnia 2020 roku.

Wszyscy zatrzymani zostali doprowadzeni do Prokuratury Okręgowej w Sosnowcu. Tam usłyszeli zarzuty udziału w zorganizowanej grupie przestępczej, wytwarzania środków odurzających w celu osiągnięcia korzyści majątkowej oraz wprowadzenia tych środków do obrotu. Przystępstwa te zagrożone są karą do 12 lat więzienia. Jednak z uwagi na fakt, że podejrzani działali w zorganizowanej grupie przestępczej, kara może być wyższa. Ponadto 31 i 27-latek usłyszeli zarzuty czerpania korzyści majątkowej z uprawiania prostytucji przez inne osoby. Decyzją sądu, na wniosek prokuratury, wszyscy podejrzani trafili do aresztu na 3 miesiące.



Aby obejrzeć film włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik](#) (format mp4 - rozmiar 35.33 MB)

Nagranie audio Audiodeskrypcja filmu

Aby odtworzyć nagranie włącz obsługę JavaScript w swojej przeglądarce.

[Pobierz plik Audiodeskrypcja filmu](#) (format mp3 - rozmiar 990.97 KB)